



Sygn. akt I CSKP 15/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa A. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 października 2018 r., sygn. akt V ACa [...],

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.500 zł
(siedemtysięcypięćset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. R. pozwem z dnia 24 sierpnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 4 079 400 zł z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa tytułem odszkodowania za wydanie z naruszeniem prawa decyzji dotyczących ustanowienia odrębnej własności lokali mieszkalnych numer: 6, 10, 11, 11A, 12, 17, 20, 21 i 22 położonych w W. przy ul. (...) i ich zbycia osobom trzecim z odpowiednimi udziałami w części wspólnej nieruchomości i użytkowaniu wieczystym gruntu. Dochodzona kwota obejmowała 3 627 863 zł z tytułu rzeczywistej szkody wynikającej z pozbawienia tej części nieruchomości i 451 537 zł z tytułu utraconych korzyści związanych z niemożnością korzystania z tych lokali.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo przyjmując brak roszczenia wobec dochodzenia żądania opartego na decyzjach dotyczących sprzedaży osobom trzecim własności lokali mieszkalnych i udziału w użytkowaniu wieczystym gruntu. Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód. Postępowanie apelacyjne zostało zawieszone w związku ze przedstawieniem Sądowi Najwyższemu (w innej sprawie) zagadnienia prawnego dotyczącego źródła szkody poniesionej przez byłego właściciela nieruchomości (...), w szczególności wyjaśnienia czy jest nią także decyzja wydana z naruszeniem prawa zezwalająca na sprzedaż lokali w budynku położonym na tej nieruchomości. Postępowanie apelacyjne zostało podjęte po wydaniu przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwały stwierdzającej, że taka decyzja nie stanowi podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej (uchwała z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65). Powód na tym etapie postępowania zmienił podstawę faktyczną powództwa rozszerzając ją w zakresie zdarzenia sprawczego na decyzje dekretowe. Wyrokiem z dnia 3 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zgodna, pewne rozbieżności dotyczyły ocen prawnych. Ustalono, że nieruchomość położona w W. przy ul. (...) podlegała przepisom dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W. Posadowiony na niej budynek został zniszczony w trakcie wojny 1939-45 i częściowo odbudowany przez

lokatorów. Właściciel W.N. złożył w dniu 9 października 1948 r. wniosek o przyznanie własności czasowej na mocy art. 7 tego dekretu. Orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej m. W. z dnia 3 lipca 1953 r. odmówiono przyznania własności czasowej i budynek przeszedł na własność Skarbu Państwa (dalej jako: pierwotna decyzja dekretowa). Decyzją Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 stycznia 1954 r. utrzymano w mocy wskazane orzeczenie (dalej jako: odwoławcza decyzja dekretowa). Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z dnia 22 października 2002 r. stwierdził, że orzeczenie PRN z dnia 3 lipca 1953 i decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 stycznia 1954 r. zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa co do lokali nr 8, 9, 15, 16, 18, 23 i są nieważne w pozostałym zakresie (dalej jako: nadzorcza decyzja dekretowa). Decyzją z dnia 31 marca 2003 r. Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy utrzymał w mocy nadzorczą decyzję dekretową. Decyzjami Prezydenta m. W. z dnia 5 stycznia 2007 r. (udziały w działce nr ew. [...]5) i z dnia 14 stycznia 2008 (udziały w działce nr ew. [...]6) ustanowiono na rzecz następców prawnych W.N. użytkowanie wieczyste części nieruchomości gruntowej, co wiązało się z utrzymaniem prawa własności odpowiedniego udziału w nieruchomości budynkowej i odmówiono ustanowienia go w dalszej części wobec uprzedniego zbycia na rzecz osób trzecich lokali nr 6, 10, 11, 11A, 12, 17, 20, 21, 22 (dalej jako: powtórna decyzja dekretowa). Wcześniej w dwuetapowym postępowaniu administracyjno-umownym wyodrębniono własność części lokali mieszkalnych i zbyto je z udziałami w nieruchomości wspólnej i udziałami w użytkowaniu wieczystym gruntu osobom trzecim (lokal nr 17 decyzje z dnia 17 lutego 1974 r. i dnia 1 lutego 1975 r., umowa z dnia 17 maja 1975 r., i odpowiednio lokal nr 21 - 19 października 1974 r. i 3 maja 1975 r. / 20 czerwca 1975 r., lokal nr 12 - 30 kwietnia 1990 r. / 11 października 1990 r., lokal nr 10 - 18 września 1990 r. / 18 grudnia 1990 r., lokal nr 20 - 18 września 1990 r. / 30 października 1990 r., lokal nr 6 - 19 października 1990 r. / 11 sierpnia 1992 r., lokal nr 22 - 2 listopada 1990 r. / 5 lutego 1991 r., lokal nr 11 - 14 października 1992 r. / 3 listopada 1992 r., lokal nr 11A - 13 listopada 1990 r. i 30 września 1992 r. / 22 października 1992 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze przeprowadziło, na wniosek następców prawnych b. właściciela,

postępowania nadzorcze w odniesieniu do decyzji orzekających o sprzedaży lokali i decyzjami wydanymi w dniu 22 września 2010 r. (lokale nr 12, 6, 22, 11A), w dniu 24 września 2010 r. (lokale nr 10, 20), w dniu 7 października 2010 r. (lokale nr 17, 21) i w dniu 13 października 2010 r. (lokal nr 11), stwierdziło wydanie ich z naruszeniem prawa (dalej: nadzorcze decyzje lokalowe) wobec niemożności stwierdzenia nieważności wywołanej nieodwracalnymi skutkami prawnymi. Sąd pierwszej instancji ustalił, w oparciu o opinie biegłych, wartość sprzedanych lokali na kwotę 4 353 436 zł. Stwierdził, że źródłem szkody powoda polegającej na utracie własności lokali wymienionych w pozwie oraz udziałów w części wspólnej nieruchomości i użytkowaniu wieczystym gruntu była decyzja dekretowa z dnia 3 lipca 1953 r., a nie późniejsze decyzje administracyjne w przedmiocie zezwolenia na sprzedaż lokali (dalej jako: decyzje lokalowe). Wskazał na brak podstawy prawnej umożliwiającej dochodzenie samodzielnych roszczeń odszkodowawczych w związku z wydaniem decyzji lokalowych z rażącym naruszeniem prawa. Sąd nie zakwestionował związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji dekretowych i lokalowych, ale podkreślił, że odpowiedzialność Skarbu Państwa nie może być oparta na dwóch różnych podstawach faktycznych i zdarzeniach samodzielnie wyznaczających początek terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 160 k.p.a. Wskazując, że gdyby odwołać się do wadliwości decyzji z 3 lipca 1953 r., stwierdzonej decyzją nadzorczą z dnia 22 października 2002 r., to upływ trzyletniego terminu przedawnienia liczonego od tej daty (art. 160 § 5 k.p.a.) nastąpiłby przed dniem wniesienia pozwu, nie doszło do przerwy biegu przedawnienia i brak uzasadnienia dla przyjęcia nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Podniósł ponadto, odwołując się do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75), że wobec wyrządzenia szkody decyzją administracyjną wydaną przed wejściem w życie Konstytucji powodowi nie przysługuje roszczenie o utracone korzyści (*lucrum cessans*). Sąd Apelacyjny podkreślił, że zmiana powództwa, dokonana przez powoda w toku postępowania drugoinstancyjnego, polegająca na przedmiotowej zmianie podstawy faktycznej jest niedopuszczalna, gdyż wyłącza ją art. 383 k.p.c. Przyjął, że powód wprost i wyraźnie wskazywał decyzje lokalowe jako źródła szkody, zbędnie oczekiwał na wydanie nadzorczych

decyzji lokalowych, które wprost powołał w pozwie. Podstawą dochodzenia odszkodowania nie mogą być decyzje lokalowe, tylko dekretowe, bo dekret nie przyznawał b. właścicielom co do gruntów prawa własności tylko inne prawo, a co do budynków restytucję. Skarb Państwa rozporządzając lokalami dysponował przedmiotem swego prawa własności, a nie cudzej, stąd skutkiem decyzji nadzorczych nie mogło być wzruszenie tych czynności. Sąd opowiedział się przeciwko koncepcji wielocłonowego związku przyczynowego. W bardzo obszernym uzasadnieniu zamieścił krytyczne lub polemiczne wypowiedzi odnoszące się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym przytoczonych uchwał z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17 i z dnia 31 marca 2010 r., III CZP 112/10. Wskazał, że mimo wątpliwości, wobec związania ich treścią, przyjmuje niedopuszczalność dochodzenia roszczeń z tytułu nieuzyskanych korzyści. Podzielił stanowisko co do źródła szkody i upływu terminu przedawnienia roszczeń związanych z nadzorczymi decyzjami dekretowymi. Podkreślił, że wydanie decyzji zezwalających na sprzedaż lokali objętych powództwem nie mogło stanowić źródła szkody, bowiem jedynie uniemożliwiło naprawienie powstałej już szkody w sposób restytucyjny. Sąd Apelacyjny wskazał, że wadliwa decyzja dekretowa prowadziła do utraty ekspektatywy uzyskania własności czasowej (wieczystej dzierżawy lub wieczystej zabudowy), a nie prawa własności. Szkoda nie polegała więc na utracie użytkowania wieczystego, lecz na utracie samej jego ekspektatywy, czyli spodziewanych korzyści. Podkreślił, odnosząc się do koncepcji wielocłonowego związku przyczynowego, że można ją odnieść tylko do sytuacji, w których ocena adekwatności w zespole przyczyn dotyczy wielu zdarzeń poprzedzających wystąpienie skutku, a w tym wypadku miałyby obejmować zarówno zdarzenia z okresu poprzedzającego jak i takie, które nastąpiły wiele lat później. Odwołując się do decyzji Prezydenta m. W. z dnia 5 stycznia 2007 r. i z dnia 14 stycznia 2008 r., które częściowo uwzględniły wniosek przedwojennego właściciela, zauważył, że termin przedawnienia liczony od chwili wydania tych decyzji upłynąłby przed wytoczeniem powództwa. Sąd drugiej instancji poszerzył ocenę dotyczącą niezastosowania art. 5 k.c. Zwrócił uwagę, że pozwany nie podejmował żadnych działań, które mogłyby obiektywnie powstrzymać powoda przed wcześniejszym wniesieniem powództwa

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej oddalenia skargi kasacyjnej. Wnosząc o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, powołał obie podstawy kasacyjne. W ramach naruszenia przepisów postępowania wskazał: art. 187 § 1 pkt 2 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c., art. 382 w zw. z art. 383, art. 378 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że złożony na etapie postępowania apelacyjnego wniosek o rozpoznanie sprawy w ramach przedstawionego w pozwie złożonego stanu faktycznego, obejmującego również nieważną decyzję dekretową jako samodzielne źródło szkody stanowi niedopuszczalne rozszerzenie powództwa lub wystąpienie z nowym żądaniem. Podstawa naruszenia prawa materialnego obejmowała niezastosowanie art. 5 w zw. z art. 117 § 2 k.c., art. 160 § 1, § 2 i § 6 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i innych ustaw oraz z art. 45 i art. 77 Konstytucji RP; błędną wykładnię art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 2, art. 45 i art. 77 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że decyzje zezwalające na sprzedaż lokali w budynku posadowionym na gruncie znacjonalizowanym na podstawie dekretu warszawskiego, których wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono w postępowaniu administracyjnym nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w postaci utraty własności sprzedanych lokali; błędną wykładnię art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. i art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i innych ustaw poprzez ich, niezgodną z wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwałach podjętych w sprawach III CZP 49/14, III CZP 22/15 oraz III CZP 46/17 oraz poprzez nie dostrzeżenie, że w stanie faktycznym sprawy została wydana tzw. „przepełowiona” decyzja administracyjna, która w części stwierdziła zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych, dotyczących sprzedanych lokali nr 8, 9, 15, 16, 18 i 23, a w części nieważność *ex tunc* (w odniesieniu do lokali wymienionych w pozwie); niezastosowanie art. 5; niezastosowanie art. 1 protokołu nr 1 z dnia 20 marca 1952 r. do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ratyfikowanego przez Polskę 10 października 1994 r. i pozbawienie powoda odszkodowania za naruszenie prawa własności.

Powód podniósł ponadto, że wobec wieloletnich rozbieżności w orzeczeniach sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz braku pewności co do interpretacji prawa zachodzi konieczność poddania rozbieżności - dotyczących tego, czy podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za utratę lokali sprzedanych osobom trzecim w budynku usytuowanym na nieruchomości podlegającej przepisom dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W. jest wielocłonowy związek przyczynowy, obejmujący łańcuch przyczyn szkodzących, czy jedynie samodzielnie i wyłącznie pierwotna decyzja szkodząca, a późniejsze decyzje potwierdzające nieodwracalność skutków prawnych nie mają znaczenia prawnego – rozstrzygnięciu pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i wniósł o podjęcie inicjatywy w tym zakresie przez Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył:

Rozważania dotyczące zasadności podstaw poprzedzić należy wskazaniem licznych wad skargi kasacyjnej. Kolejny raz przypomnieć trzeba, że stanowi ona nadzwyczajny pozainstancyjny środek procesowy przysługujący od prawomocnych orzeczeń, który ustanowiono dla realizacji celu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów powszechnych. Spełnieniu jej ustawowych wymagań i zachowaniu właściwego poziomu miało służyć pozbawienie stron zdolności postulacyjnej i wprowadzenie tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 87¹ k.p.c.). Tymczasem w przedstawionej skardze kasacyjnej część zarzutów powołanych w ramach podstaw kasacyjnych w części motywacyjnej w ogóle została pominięta, a co do części poprzestano na odwołaniu do uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, co wykluczyło ich ponowne badanie, wobec wyczerpania argumentacji na etapie zakończonego postępowania przesądowego. Oczywiście nieprawidłowe jest kaskadowe powoływanie w ramach podstaw kasacyjnych licznych przepisów prawnych, dotyczących różnych i nie powiązanych kwestii normatywnych co uniemożliwiało ich ocenę, gdyż do skarżącego należy wytyczenie kierunku i zakreszenie przedmiotu kontroli kasacyjnej, a kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje poszukiwania i wyboru zarzutu właściwego, jednego spośród wielu mających pozostawać ze sobą w związku. Wreszcie uzasadnienie podstaw skargi w znaczącej części stanowi

niedopuszczalną polemikę, i to nie tyle z rozstrzygnięciem i jego motywami, ile w ogóle orzecznictwem, przy przypisywaniu mu nieprawidłowego znaczenia, bądź przedstawia prezentację własnych subiektywnych poglądów dotyczących tzw. nieruchomości (...), w części nieadekwatnych do problemów prawnych występujących w sprawie.

Naruszenie przepisów prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Wymaga zatem potwierdzenia okoliczność, że uchybienia te bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy oraz były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, że ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia. Niewątpliwie takie znaczenie miałoby zawężenie zakresu rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji w następstwie błędnego przyjęcia, że w postępowaniu apelacyjnym nastąpiła niedopuszczalna zmiana powództwa. Art. 383 k.p.c. statuuje zakaz rozszerzenia w tym postępowaniu powództwa w zakresie obejmującym zarówno żądanie, jako wniosek o udzielenie ochrony prawnej obejmujący twierdzenie strony o istnieniu przysługującego jej prawa, jak i podstawę faktyczną rozumianą jako przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (*causa petendi*). Powództwo to powinno być wywodzone z roszczenia materialno-prawnego, jako prawa rzeczywiście przysługującego przeciwko pozwanemu, gdyż jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopuszczenie rozszerzenia powództwa prowadziłoby do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym roszczenia, które dotąd nie było poddane pod osąd i nie było przedmiotem zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wyjątek dotyczący zmiany surogacyjnej wynikającej z powstania nowych okoliczności po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji oraz spraw o świadczenia powtarzające się nie ma zastosowania w sprawie. Decyzja procesowa sądu drugiej instancji, który odmówił rozpoznania rozszerzonego powództwa wskazując jedynie w uzasadnieniu na jego niedopuszczalność, pozostaje w zasadzie, wobec braku substratu zaskarżenia, poza kontrolą Sądu Najwyższego. Niemniej Sąd Najwyższy, wobec wniesienia skargi kasacyjnej od rozstrzygnięcia dotyczącego pierwotnego powództwa, w której powołano zarzut niewłaściwego zastosowania art. 383 k.p.c. oraz ambiwalentnego

stanowiska powoda z jednej strony powołującego się na brak zmiany żądania na ostatnim posiedzeniu wyznaczonego na rozprawę apelacyjną, z drugiej twierdzącego, że w ramach dotychczas powołanych faktów wskazuje tylko „nieco odmienną ocenę prawną”, a zmiana stanowiska co do oceny prawnej wywołana jest treścią uchwały podjętej w dniu 28 marca 2018 r. (III CZP 46/17), sprawdził jego zasadność. Przypomnieć należy, że art. 187 § 1 k.p.c. nie wymaga określenia przez powoda relacji między roszczeniami, gdy zgłaszanych jest kilka, gdyż jej ustalenie i określenie podstawy prawnej należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r., III CK 139/03, niepubl.). Treść pozwu jest jednak jednoznaczna. Już w części wstępnej pełnomocnik wskazał, że „Działając imieniem powoda, na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, na podstawie art. 5 ustawy o zmianie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (...) w związku z art. 160 k.p.a. i art. 77 Konstytucji, w związku z załączonymi ostatecznymi decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 24 września 2010 r. (...), ostatecznymi decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 13 października 2010 r. (...), ostatecznymi decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 7 października 2010 r. (...), powołując się dodatkowo na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 28/12 wnoszę o zasądzenie odszkodowania w łącznej kwocie 4 079 400,00 zł”, następnie w uzasadnieniu m.in. „Powodowi przysługuje zatem obecnie 5/6 roszczeń odszkodowawczych (tak zakresie *damnum emergens*, jak *lucrum cessans*) związanych z bezprawnie znacionalizowanymi, następnie sprzedanymi na rzecz osób trzecich lokalami mieszkalnymi położonymi w budynku przy ul. (...) w W.”, „Źródło szkody stanowią bezprawne decyzje Naczelnika Dzielnicy (...) oraz Kierownika Urzędu Dzielnicowego W. z lat 70-tych i 90-tych w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż przez Skarb Państwa poszczególnych lokali w budynku przy ul. (...) w W. na rzecz osób trzecich”, „Powód jako następca prawny byłego właściciela nieruchomości, na skutek wadliwych decyzji lokalowych, których bezprawność została potwierdzona w postępowaniach administracyjnych - nadzorczych, poniósł szkodę rzeczywistą w postaci utraty prawa użytkowania wieczystego (...) w udziale związanym z utraconymi lokalami mieszkalnymi raz prawa własności w/w lokali

znajdujących się w budynku na niej posadowionym - majątek powoda został bowiem pomniejszony o wartość ww. lokali. Szkoda rzeczywista odpowiada więc wartości tych praw wraz z wartością utraconego prawa użytkowania wieczystego ułamkowej części nieruchomości”, dalej „Bezpośrednią przyczyną doznania szkody przez następców prawnych pierwotnych właścicieli (w tym powoda) były bezprawne decyzje lokalowe z lat 70-tych i 90 – tych” (wytluszczenia jak w oryginale). Uzasadniając legitymację bierną i reprezentację Skarbu Państwa wskazał „Właściwym *statio fisci* Skarbu Państwa, legitymowanym biernie w sprawie odszkodowania za wydanie bezprawnych decyzji lokalowych jest Wojewoda (...)”. Pismem procesowym z dnia 19 sierpnia 2013 r. powód, odpierając zarzut pozwanego wskazującego, że decyzje lokalowe nie stanowią samoistnego źródła szkody, gdyż mają charakter następczy wobec decyzji dekretowej, nadto powołującego orzecznictwo oparte na tym poglądzie, kolejny raz wskazał jako zdarzenie szkodzące decyzje lokalowe i odwołał się do wielocząłowego związku przyczynowego. Nie budzi wątpliwości, co do zamiaru zmiany podstawy faktycznej powództwa w zakresie oznaczenia zdarzenia wyrządzającego szkodę, treść oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na rozprawie apelacyjnej. Nie można ponadto nie dostrzec wewnętrznej sprzeczności stanowiska powoda, z jednej strony twierdzącego, że do zmiany żądania w postępowaniu apelacyjnym w ogóle nie doszło, z drugiej, że doszło, ale mieszczącej się w ramach dotychczas powołanych faktów i polegającej „tylko na nieco odmiennej ocenie prawnej”, motywowanej treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r. (III CZP 46/17). Co do zasady nie stanowi niedopuszczalnej zmiany powództwa wskazanie przez stronę na inną podstawę prawną roszczenia, mieszczącą się w ramach tych samych okoliczności faktycznych i tym samym reżimie odpowiedzialności. W przedmiotowym wypadku doszło jednak do zmiany przedmiotowej polegającej na odmiennym wskazaniu zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie może zatem okazać się skuteczna próba odwołania do wielocząłowego związku przyczynowego poprzez „opis złożonego stanu faktycznego” jako źródła szkody. Ta konstrukcja prawna, przyjęta m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2014 r., III CZP 49/14 (OSNC 2015, nr 5, poz. 60) została już wcześniej odrzucona w orzecznictwie

oraz piśmiennictwie. Jasne i wyraźne stanowisko w tym przedmiocie zajął Sąd Najwyższy w trzech kolejnych uchwałach, podjętych w składzie siedmiu sędziów w dniu 3 września 2015 r., III CZP 22/15 (OSNC 2015, nr 5, poz. 60), w dniu 13 lipca 2016 r., III CZP 14/16 (OSNC 2017, nr 1, poz. 1) oraz w dniu 28 marca 2018 r., III CZP 46/17. Ten kierunek orzecznictwa konsekwentnie podziela Sąd Najwyższy w późniejszych orzeczeniach (por. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2018 r., I CSK 393/16, I CSK 443/17, I CSK 447/17, z dnia 27 czerwca 2018 r., I CSK 335/16, z dnia 30 września 2020 r., I CSK 662/18, z dnia 6 listopada 2020 r., I CSK 736/18). W tym stanie rzeczy, skoro od wielu lat orzecznictwo jest utrwalone, usunięta została rozbieżność i nie zachodzi niepewność co do interpretacji prawa brak podstaw do przedstawienia zagadnienia prawnego dotyczącego wykładni art. 160 k.p.a. pełnemu Składowi Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Chybione jest odwoływanie się do fragmentu uzasadnień Sądów obu instancji dotyczących oceny decyzji dekretowych jako źródeł szkody, odniesienia do terminu przedawnienia oraz zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez stronę pozwaną jako podstawy twierdzenia, że sprawa w tym zakresie została osądzona, co aktualizowałoby potrzebę oceny zarzutu przedawnienia w aspekcie nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Nie budzi wątpliwości, że powyższe kwestie zostały omówione ubocznie, poza zakresem głównych rozważań, w których przyjęto, że zasada dyspozycyjności, realizowana poprzez zakaz wyrokowania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), uniemożliwia przyjęcie decyzji dekretowych jako zdarzenia sprawczego skutkującego odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Argumentacja powoda, że istniały okoliczności obiektywnie usprawiedliwiające jego przekonanie o wyrządzeniu szkody decyzjami lokalowymi, w tym wcześniejsze odmienne stanowisko orzecznictwa, nie ma zatem znaczenia. Mimo pewnej rozbieżności judykatury dominował bowiem pogląd o jednym niepodzielnym roszczeniu o naprawienie szkody wyrządzonej decyzjami dekretowymi, powstającym z chwilą wydania nadzorczych decyzji dekretowych. O terminach dochodzenia roszczeń i ich przedmiotowym zakresie wypowiedział się zaś pełen skład Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 31 marca

2011 r., III CZP 112/10. W tym stanie rzeczy odnoszenie się do dalej idących zarzutów podniesionych w ramach podstaw kasacyjnych jest zbędne i niecelowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

ke